

Sygn. akt V K 83/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

**Przewodniczący – SSR Lidia Merska**

Protokolant – Joanna Kucharska

w obecności Prokuratora -----

oskarżyciela prywatnego - A. B.

oskarżycielki prywatnej wzajemnej – K. B. (1)

po rozpoznaniu w dniach 16 października 2014 r., 18 grudnia 2014 r., 27 stycznia 2015 r., 03 marca 2015r., 26 marca 2015r. na rozprawie

sprawy

**1. K. B. (1)**

urodzonej (...) w B.

córki J. i D. z d. G.

**2. D. B. z d. G.**

urodzonej (...) w P.

córki S. i K. z d. M.

oskarżonych o to, że: W dniu 26.10.2013 r. w miejscowości P., gm. W. K. B. (1) uderzyła A. B. ręką w twarz, natomiast D. B. – trzymanym w rękę garnkiem, powodując u A. B. obrzęk oczodołu lewego, linijne otarcie naskórka po stronie lewej oraz otarcia naskórka w okolicy lewego łokcia, co jednocześnie naruszyło czynności narządu ciała na czas poniżej siedmiu 7 dni,

**tj. o czyn z art. 157 §2 kk**

**3. A. B.**

urodzonego dnia (...) w W.

syna Z. i J. z d. P.

oskarżonego o to, że : w dniu 26 października 2013r w miejscowości P. gm. W. naruszył nietykalność cielesną K. B. (1) poprzez kilkukrotne złapanie w/w za szyję, szarpanie i rzucenie na ziemię czym spowodował u w/w obrażenia w postaci stłuczenia głowy i kręgosłupa szyjnego, barku prawego oraz okolicy nadłopatkowej prawej z dwoma zsinieniami przedramienia prawego, stłuczenia kręgosłupa L-5, co skutkowało naruszeniem czynności narządów ciała K. B. (1) na czas poniżej 7 dni

### **tj. o czyn z art. 157§2kk**

1. Oskarżone **K. B. (1)** i **D. B.** uznaje za winne tego, iż w dniu 26 października 2013r w miejscowości P. gm. W. działając wspólnie i w porozumieniu naruszyły nietykalność cielesną A. B. w ten sposób, że K. B. (1) uderzyła go pięścią w twarz oraz szczypała go w okolicach szyi, zaś D. B. uderzyła go garnkiem w twarz oraz dwukrotnie w lewy łokieć, czym spowodowały u niego obrażenia w postaci obrzęku oczodołu lewego, liniowego otarcia naskórka po stronie lewej łokcia, licznych liniowych otarć naskórka szyi po stronie lewej, otarć liniowych naskórka długości 2 centymetrów karku po stronie lewej czym spowodowały naruszenie prawidłowej czynności narządów ciała A. B. na okres poniżej 7 dni, to jest popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 157§2kk i na podstawie art. 66§1 i §2kk, art. 67§1kk postępowanie karne wobec obu oskarżonych warunkowo umarza na okres próby 2 (dwa) lat.

2. Na podstawie art. 67§3kk orzeka wobec oskarżonych środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości na rzecz oskarżyciela prywatnego A. B. w kwotach po 1000,00 (jeden tysiąc) złotych od każdej z oskarżonych.

3. Oskarżonego **A. B.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.

4. Zasądza od oskarżonych K. B. (1) oraz D. B. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz solidarnie na rzecz oskarżyciela prywatnego A. B. zwrot kosztów procesu w kwocie 948,00 (dziewięćset czterdzieści osiem) złotych.

Sygn. akt VK 83/14

## **UZASADNIENIE**

A. B. wspólnie ze swoimi rodzicami i rodzeństwem zamieszkuje w miejscowości P. 27a od kilkadziesiąt lat. Zajmują ono połowę domu – bliźniaka, w drugiej połowie zamieszkują małżonkowie G. – K. i S.. Małżonkowie G. są starszymi ludźmi w wieku ponad 70 lat, a opiekę codzienną nad nimi sprawuje ich córka – D. B.. D. B. mieszka w W. i prawie codziennie przyjeżdża do rodziców, również w towarzystwie swojej córki K. B. (1). K. B. (1) na stałe zamieszkuje we Francji, zaś do Polski przyjeżdża na kilka miesięcy w roku.

Pomiędzy rodzinami B. i G. trwa konflikt sąsiedzki od wielu lat, a jego początków i powodów żaden z sąsiadów nie pamięta. W konflikt ten jest również zaangażowana D. B. i jej córka – K.. Konflikty dotyczą korzystania z domu, hałasowania na podwórzu, nieporozumień w zakresie rozgraniczenia nieruchomości, podejrzeń o kradzież. Za każdym razem wyzwana jest policja, a funkcjonariusze starają się załagodzić konflikt, bądź pouczają o sposobie podjęcia kroków prawych.

Dnia 26 października 2013r D. B. wspólnie z córką K. B. (1) przyjechały do P., do małżonków G.. Było to około 16.30. W tym czasie w drugiej części domu przebywał A. B., jego konkubina – A. C., P. S. (dziewczyna K. B. (2)) i A. K. –kolega. Przed wejściem do dziadków K. B. (1) przeszła na teren nieruchomości państwa B. i zaczęła robić zdjęcia posesji. Przed okno w pokoju od strony drogi zauważyła to A. C. oraz A. K., o czym powiedzieli A. B.. A. C. widziała jak K. B. (1) stoi na drodze przy koszu na śmieci na terenie nieruchomości należącej do rodziny B. i robi zdjęcia domu. A. B. chcąc się zorientować dlaczego fotografowana jest jego nieruchomość od razu wyszedł z domu, nie założył kurtki ani innego wierzchniego okrycia. Zaraz za nim wyszedł A. K., również się nie ubierał w cieplejsze rzeczy. W tym czasie K. B. (1) cofnęła się już na teren działki, który należy do niej i dalej robiła zdjęcia. A. B. podszedł do niej, na jej działkę i ręką zasłonił obiektyw aparatu, pytając dlaczego robi zdjęcia. D. B. widząc, że A. B. jest na ich terenie krzychała do niego żeby opuścił nieruchomość, później zaczęła krzyżeć już wulgarnie, żeby opuścił ich teren. W tym czasie K. B. (1) w ogóle się do niego nie odezwała, tylko uderzyła go pięścią w twarz, w lewą część twarzy pod oczodołem. Ponownie zamachnęła się pięścią żeby uderzyć A. B., ale ten złapał ją za pięść, okręcił kobietą tak, że włożył jej głowę pod swoją prawą pachę, K. B. (1) była zgięta w pół. A. B. trzymając ją pod pachą próbował przejść na swoją stronę nieruchomości. W tym czasie K. B. (1) szczypała go po szyi, złapała prawą ręką za genitalia, wtedy A. B. ją puścił. K. B. (1) ponownie zamachnęła się prawą ręką chcąc uderzyć go w twarz, ponownie złapał ją za rękę i znów okręcił tak że włożył ją pod pachę, szedł wraz z nią do granicy działki. Wówczas podbiegła D. B., która wcześniej krzychała do A. B. aby opuścił

teren nieruchomości i żeby puścił jej córkę. D. B. uderzyła metalowym rondlem A. B., uderzyła go w lewą część twarzy pod oczodołem. D. B. ponownie zamachnęła się reklamówką z rondlem i celowała w głowę A. B., który zasłonił się lewą ręką i został uderzony w lewy łokieć. Ponownie D. B. chciała go uderzyć w głowę, zamachnęła się a on znów zasłonił się lewą ręką i został uderzony w lewy łokieć. A. B. był cały czas wyprostowany, pod prawą pachą trzymał głowę K. B. (1). K. B. (1) szczypała go i drapała w szyję. W tym momencie puścił K. B. (1), ale ona ponownie zamachnęła się chcąc go uderzyć, ale A. B. ją odepchnął i ona upadła na ziemię, na kretowiska. A. B. w końcu wszedł na swoją posesję, ale K. B. (1) w dalszym ciągu szła w jego stronę. D. B. zabrała ją do domu, do dziadków. A. B. z A. K. wrócili do domu. A. B. o godzinie 16.51 zadzwonił na policję i podał że D. B. i K. B. (1) wtargnęły na jego posesję i go szarpały. Po minucie zadzwoniła D. B. twierdząc, że to A. B. wtargnął na ich posesję i szarpał ja i jej córkę. Na miejsce przybyli policjanci T. B. i T. S., którzy rozpytali obie strony konfliktu.

A. B. na skutek działań K. B. (1) i D. B. doznał obrażeń w postaci: obrzęku oczodołu lewego, liniowego otarcia naskórka po stronie lewej łokcia, licznych liniowych otarć naskórka szyi po stronie lewej, otarć liniowych naskórka długości 2 centymetrów karku po stronie lewej czym spowodowały naruszenie prawidłowej czynności narządów ciała na okres poniżej dni 7.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: informacji k. 77, zeznań świadka – A. C. k. 45v – 46, K. G. k. 70v – 71, P. S. k. 91 – 91v, A. K. k. 6 – 7 z akt 2 Ds. 1223/13 Prokuratury Rejonowej w Giżycku, opinii k. 33 z w/w akt, oględzin miejsca k. 118 – 119, 121, wyjaśnień oskarżonego A. B. k. 45 – 45v, częściowo wyjaśnień oskarżonych – K. B. (1) k. 43v – 44, D. B. k. 44 – 44v.

Oskarżona K. B. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, choć przyznała iż robiła zdjęcia nieruchomości, uderzyła A. B., bo wyciągnął w jej kierunku ręce a ona myślała, że chce ją uderzyć. Przyznała również, że jej mama – D. B. uderzyła A. B. rondelkiem, który miała w reklamówce. Podała także, że na podwórku był kolega A. B., choć w innym miejscu niż wskazywał to A. B. oraz sam świadek – A. K.. Oczywiście wyjaśnienia oskarżonej zmierzają do wykazania, iż jedynie broniała się przed agresją A. B., tylko że z jego strony nie było żadnej zaczepki, ani prowokacji. Ta okoliczność wynika nawet z wyjaśnień oskarżonej.

Odnosnie wzajemnego aktu oskarżenia skierowanego przez K. B. (1) przeciwko A. B., któremu zarzuciła to że w dniu 26.10.2013r naruszył jej nietykalność cielesną poprzez kilkukrotne złapanie jej za szyję, szarpanie i rzucenie na ziemię czym spowodował u niej obrażenia w postaci stłuczenia głowy i kręgosłupa szyjnego, barku prawego oraz okolicy nadłopatkowej prawej z dwoma zsinieniami przedramienia prawego, stłuczenia kręgosłupa L-5, co skutkowało naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, to stwierdzić należy iż podawane przez nią okoliczności są niewiarygodne. K. B. (1) udała się do lekarza dopiero tydzień po zdarzeniu, choć jak twierdzi czuła silny ból głowy z tyłu głowy. Podczas wizyty policji nie wspomniała, że cokolwiek ją boli – notatka urzędowa k. 1 akt 2 Ds. 1223/13. Tak późna wizyta u lekarza bynajmniej nie może stanowić, iż obrażeń tych doznała w wyniku zdarzeń z dnia 26.10.2013r., ponieważ jest to tylko jej twierdzenie, nie poparte żadnymi dowodami. Niewątpliwie doznała wówczas obrażeń ciała, zsinień czy otarć naskórka ponieważ była przytrzymywana przez A. B., tylko że nie były to obrażenia powstałe w wyniku jego ataku. Okazała obrażenia w dniu 29.10.2013r policjantce – M. J. – było to zaczerwienienie klatki piersiowej w okolicy obojczyków oraz blade zasinienie o średnicy 1 cm na wewnętrznej stronie ramienia – k. 9 akt 2 Ds. 1178/13.

Oskarżona D. B. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Potwierdził, iż jej córka K. robiła zdjęcia nieruchomości sąsiadów, w tym czasie z domu wyszedł A. B. i jego kolega. Podała, że najpierw A. B. złapał jej córkę za kark, za szyję i wtedy ona krzyknęła żeby się wynosił. Widziała jak A. B. trzymał jej córkę pod pachą, ona postanowiła zareagować i pobiegła do nich. Uderzyła A. B. tym co trzymała w ręku – był to rondel z przygotowanym mięsem na obiad. W tym czasie A. B. puścił jej córkę, a ona upadła. D. B. odepchnął A. B. i ta również upadła. Wersji zdarzeń prezentowanej przez oskarżoną nie potwierdza nawet córka – K. B. (1) odnośnie tego kto zaczął, kto pierwszy uderzył. Niewątpliwie D. B. przyłączyła się do córki, tylko że to ona atakowała sąsiada. A. B. próbował się tylko wydostać z terenu, gdzie przebywać nie miał prawa. Chcąc wyjść stamtąd bezpiecznie, unieruchomił K. B. (1), tak żeby go nie atakowała.

Świadek A. C. opisała to, co widziała w dniu 26.10.2013r. Jak wynika z informacji (...) w W., zajęcia zakończyła o godzinie 15.25 (k. 108). Przedstawiła okoliczności w jakich zaobserwowała K. B. (1), a także to że ona uderzyła A. B. pierwsza. Sąd zweryfikował możliwości obserwowania przez nią nieruchomości przed domem przeprowadzając wizję lokalną. Niewątpliwie świadek miała doskonałe miejsce do obserwowania tego zdarzenia, ponieważ widok z okna pokoju jak i kuchni nie jest niczym przesłonięty, co zresztą widoczne jest na zdjęciach. A. C. przyznała, iż nie widziała całego zajścia bo zasłaniają je świerki, co również jest prawdziwe. Zeznała również iż po zdarzeniu A. B. miał podrapaną szyję, obity łokieć, skarżył się na ból jąder, miał cała pomiętoloną koszulkę. A. B. również na gorąco opowiedział jej co się stało na podwórku. Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne, ponieważ stanowią jedynie relację jej spostrzeżeń, a poza tym są zgodne z relacją świadka A. K.. Świadek ten jest osobą obcą zarówno dla rodziny G., B. jak i B..

Świadek K. G. nie widziała zdarzeń na podwórku w dniu 26.10.2013r, zna je tylko z racji córki i wnuczki. Przyznała, iż weszły do domu całe ubłocone, miały porwane kurtki, obie były złknięte i wystraszone, a D. B. zadzwoniła na policję. Opowiadały, że D. B. krzyczała do A. B. żeby wynosił się z działki, a on tego nie zrobił. Tylko że żadna nie wspomniała dlaczego A. B. był na tej nieruchomości, ani o tym że go atakowały. Relacja K. G. jest opisem tego, co usłyszała od córki i wnuczki, a także tego co działo się później u niej w domu – interwencji policji, stanu zdrowia wnuczki. Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne, choć będące jedynie relacją tego co się wydarzyło później, po zdarzeniu.

Świadek P. S. nie widziała K. B. (1) na drodze, nie interesowała tym co się dzieje na podwórku. Pamiętała, że to A. C. widziała błysk i powiedziała o tym A. B., on wyszedł na zewnątrz z A. K.. Później widziała jak wrócił A. B. to miał rozciągniętą koszulkę i podrapaną szyję, bolał go łokieć i oko. A. B. powiedział że zaatakowały go D. B. albo K. B. (1). Opowiadał o jakiś szczegółach, ale świadek nie pamiętał o jakich. Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne, ponieważ są relacją której żadna ze stron nie przeczy.

Świadek A. K. został przesłuchany w dniu 27.10.2013r przez policjanta w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 1223/13, więc jego relacja jest najbliższa dniu zdarzenia. Świadek szczegółowo opisał w jakich okolicznościach doszło do konfrontacji między stronami. Wskazał na K. B. (1) jako na osobę wyjątkowo agresywną i niesforną, taką która zaatakowała A. B. i która zakończyła swoją agresję dopiero po interwencji matki. Świadek stał najbliżej całej trójki, słyszał dokładnie padające słowa, obserwował całe zdarzenie, poszczególne jego fazy oraz zadawane ciosy. Z jego relacji bezspornie wynika, iż A. B. bronił się przed napastliwością K. B. (1) i jej matki D. B., przed ich atakami i ciosami. A. K. zrelacjonował szczegółowo przebieg tych wyjątkowo dynamicznych wydarzeń, które pokrywają się z relacją A. B. a także częściowo relacją oskarżonych – K. i D. B.. Podkreślić należy, iż zachowanie obu kobiet – używanie siły fizycznej było niczym nieuzasadnione. A. B. pytał jedynie dlaczego są wykonywane zdjęcia jego posesji i domu, nie zamierzał nikogo bić. To, że zasłaniał obiektyw aparatu fotograficznego, nie oznaczało że chce kogokolwiek zaatakować. Podniesienie ręki zostało zinterpretowane przez K. B. (1) jako zamiar uderzenia jej, ale na pewno nie usprawiedliwiał z jej strony ataku. Przeciż to ona uderzyła pierwsza, a późniejsza reakcja A. B. – złapanie jej za rękę i unieruchomienie jej – było po to żeby mógł wydostać się z działki do niego nie należącej. A. K. nie reagował ponieważ jego ten konflikt nie dotyczył. Poza tym obaj mężczyźni niewątpliwie byli silniejsi od filigranowych kobiet, więc jakiegokolwiek użycie siły fizycznej byłoby nadmierną reakcją. Przyłączenie się D. B. do córki w atakowaniu A. B. nie sposób ocenić jako obronę konieczną ponieważ nie było żadnego ataku na K. B. (1). Sąd ocenił relację A. K. jako rzetelną, wiarygodną przede wszystkim dlatego że została złożona przez osobę nie zainteresowaną rozstrzygnięciem sporu, zaraz po zdarzeniu, a poza tym świadek relację składał w innym postępowaniu, bynajmniej nie na prośbę A. B..

Biegły ortopeda – lek. A. M. sporządził w sprawie o sygn. akt 2 Ds.. (...) opinię odnośnie obrażeń ciała jakich doznał A. B. w dniu 26.10.2013r (k.33). W opinii tej opisał on zakres obrażeń a także prawdopodobny mechanizm ich powstania. Sąd ocenił tę opinię jako rzetelną, opartą na wiedzy i doświadczeniu zawodowym lekarza, opartą na dokumentacji medycznej zgromadzonej w tej sprawie. Zauważyć należy, iż początkowo prowadzono postępowanie przygotowawcze w kierunku zarzutu z art. 158§1kk – k. 34 w/w akt.

Odpowiedzialności za popełnienie czynu kwalifikowanego z art. 157§2kk odpowiada ten, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni. Na podstawie przeprowadzonego

postępowania dowodowego stwierdzić należy, że oskarżone dopuściły się popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 157§2kk wspólnie i w porozumieniu, ponieważ D. B. dołączyła do swojej córki – K. B. (1), tej która zaatakowała A. B.. K. B. (1) cały czas drapała A. B., nie powstrzymała się przed jego zaatakowanie nawet po tym jak ją puścił, dalej była agresywna, choć nie musiała się bronić, nie była atakowana. Przedmiotem ochrony w wypadku tego przestępstwa jest zdrowie człowieka, rozumiane jako prawidłowość procesów fizjologicznych i związana z tym wydolność człowieka do spełniania jego funkcji społecznych. Czynność sprawcza polega na „powodowaniu” opisanych w art. 157§1 bądź 2 skutków, a pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem. Skutek jest znamieniem czynu określającym jego kwalifikację w zależności od spowodowanych naruszeń czynności narządów ciała bądź rozstroju zdrowia (Kodeks karny, Część szczególna pod red. Andrzeja Zolla, komentarz do art. 117 – 277 Kodeksu karnego, Zakamycze 1999, s. 288 i n.). Spowodowanie jedynie nieznacznych skutków – śladów naruszenia nietykalności cielesnej – stanowi o popełnieniu czynu kwalifikowanego z art. 217§1kk, natomiast skutki spowodowane działaniem oskarżonego kwalifikują jego czyn jako przestępstwo z art. 157§2kk. Z opinii biegłego lekarza ortopedy wynika, iż zakwalifikować należy obrażenia ciała A. B. należy zakwalifikować jako powodujące naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej dni 7 – art. 157§2kk.

Zdaniem Sądu oskarżone dopuściły się popełnienia tego przestępstwa z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim. Przecież doskonale wiedziały co robią, kogo atakują i w jaki sposób. Ich działanie było celowe, zamierzone i dokonane na trzeźwo, bez żadnych zahamowań i nie liczenie się z żadnymi konsekwencjami. Z tymże nie można pozostawać w oderwaniu od tła konfliktu, tego jak długo trwa między stronami.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonych Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru i motywację sprawy. Oskarżone atakowały A. B. na swojej nieruchomości, strony są skonfliktowane, żadna z nich nie wykazuje choć odrobiny woli odnośnie rozwiązania sporu, nie są skłonni do żadnych ustępstw, a konflikt się jedynie eskaluje. W ocenie Sądu okoliczności te przemawiają za przyjęciem nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz winy oskarżonych.

Warunkowe umorzenie postępowania, w myśl art. 66 § 1 k.k. możliwe jest, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Wymienione przesłanki, w świetle wyżej poczynionych spostrzeżeń, zwłaszcza, co do nieznaczej winy i społecznej szkodliwości czynu, a nadto uprzedniej niekaralności oskarżonych, zostały spełnione.

Ustalony, na zasadzie art. 67 § 1 k.k., okres próby w jego maksymalnym, wynoszącym dwa lata wymiarze, umożliwi weryfikację postawionej względem obu oskarżonych prognozy, a ponadto ukształtuje pozytywną postawę akcentując jednocześnie naganność zachowania.

Stosownie do art. 67§3kk Sąd orzekł o obowiązku naprawienia szkody w całości na rzecz oskarżyciela prywatnego w kwotach po 1 tys. zł od każdej z oskarżonych, co zdaniem Sądu całkowicie zrekompensuje oskarżycielowi prywatnemu poniesioną szkodę.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na treści art. 629 kpk w zw. z art. 628kpk, zaś wysokość opłaty ustalono na podstawie art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r ( t.j. Dz.U. z 1983r, nr 49, poz. 223 z późn. zm.) albowiem sytuacja materialna oskarżonych pozwala na ich uiszczenie. Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika oskarżyciel prywatnego o zasądzenie kwoty 1594,08zł, ponieważ ta kwota wynagrodzenia nie jest szczegółowo wykazana, tym bardziej iż Sąd nie ma podstaw do zasądzenia wynagrodzenia wraz z podatkiem VAT. Z wniosku pełnomocnika nie wynika nawet od jakiej kwoty byłby ten podatek liczony, stąd Sąd zasądził wynagrodzenie według stawek przewidzianych rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. nr 163, poz.1348 z późn. zm.